(Nro. 286.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 143. 15. Grudnia 1820.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 5. Grudnia. — Pod dniem 20. Listopada wydano następuiące

Uwiadomienie:

Pomnażaiąca się siła woyska w Królestwie Lombardzko-Weneckim, a z tąd potrzebne powiększenie tamecznych szpitalów woyskowych, wymagą w niniéyszym czasie dla dobrey usługi około zdrowia pomnożenia liczby lekarzy. Gdy więc dla obsadzenia mieyść nieodzowna iest większa liczba podlekarzy, ogłasza się przeto niniéyszem, iż wniyście do służby polowey osobom usposobionym na podlekarzy tak w szpitalach woyskowych iak i pułkach, dozwolone iest pod warunkiem, aby zgłaszaiący wywiedli się z umiętności, praktyki i moralności. Z tych powodów, Jego Cesarska Mość chcąc polepszyć los poświecaiących się osób służbie lekarzy polowych nawet i niższych stopni a przez to zachęcić osoby lepszego ukształcenia dla wniyścia do tey służby, raczył nayłaskawiey zezwolić: a) Każdy przyięty podlekarz otrzyma ze Skarbu w darowiznie miesięczną płacę 14 ZR. m. k. iako dodatek do swoiego pierwszego oporządzenia, nadto 6 ZR. w m. k. na zakupienie małych kieszonkowych narzędzi chyrurgicznych; b) odesłany będzie in Conti aerarii (na koszt Rządu) podwodą na mieysce swoiego przeznaczenia i c) lekarze wyższego i niższego stopnia ustanowieni przy szpitalach woyskowych w Królestwie Lombardzko-Weneckiem utrzymywać będą stół szpitalny: pierwsi z płacy dzienney 10 krn., drudzy z 6 krn. Ci, którzy posiadaią naukę lekarską i życzą sobie wniyść do służby polowey za podlekarzy, zgłosić się maią tutay w Wiedniu w tymczasowey C. K. Dyrekcyi wyższey polowey lekarskiey, i u zarządzaiącego lekarza sztabowego polowego P. Ritter de Vering mieszkaiącego w gmachu akademii Józefowskiey; na Prowincyiach zaś w głównych miastach u znayduiących się tamże i dozoruiących sztabowych polowych lekarzy, gdzie odbywszy należycie popis wedle przepisów ze sztuki leczenia i okazawszy świadectwa z nauk i postępowania swoiego, osądzeni za zdolnych, zostaną natychmiast umieszczeni iako lekarze polowi. Ci, którzy iuż dawniey byli w służbie woyskowych polowych lekarzy i pełnili należycie swoie obowiązki, będą przed innymi przyięci na podlekarzy; a nawet uznani przez publiczny instytut naukowy lekarski za chyrurgów bez poddania się nowemu popisowi z nauk, maią prawo bydź przyiętymi do służby polowych lekarzy, atoli na teraz tylko iak podlekarze. Aby lekarze i chyrurgowie wyższego stopnia umieszczeni byli iak nayprędzey nadlekarzami, uczynione będzie w tey mierze Dworowi przełożenie.

Gazety Klagenfurtskie z d. 29. Listopada zawieraią: Dnia wczorayszego wyruszył znowu z tąd oddział pociągów i znaczna ilość koni iucznych pod zasłoną oddziału lekkich dragonów Hrabiego Nostiza. Dnia tego przybyło tu kilkaset ludzi z pułku piechoty Hoch i Teutschmeistra, którzy równie iak i poprzedzaiący udali się w dalszą podróż do Włoch.

Z Tyrolu. — Jego Cesarska Mość maiąc wzgląd na zasługi zmarłego Majora strzelców kraiowych Józefa Speckbacher, położone przez niego we wszystkich czasach obrony kraiu, szczególniey w latach 1809 i 1813 dla Monarchy i Oyczyzny, raczył naywyższą uchwałą swoią z d. 1. z. m. zezwolić nayłaskawiey, aby pozostała po nim wdowa pobierała pensyi 500 ZR., na syna będącego w domu do doyścia lat dwudziestu, rocznego dodatku na iego wychowanie 100 ZR., a dla każdey córki póki niebędzie iey los zabezpieczony iako wsparcie równie po 100 ZR.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

Dzienniki Francuzkie zawieraią z Lizbony z d. 25. Października: „Okręt przybyły z Rio-de-Janeiro, na którego pokła-

dzie znaydował się Lord Beresford, oprócz przeznaczonych dla skarbu Lizbońskiego gotowych pieniędzy, które za okazaniem Connoissements wypłacone zostały nowemu Rządowi, przywiózł ważne wexle do Londynu wynoszące razem 400 miliionów reesów około 2,500,000 franków." (Rees iest to imaginacyyna moneta Portugalska, którey 25 wynoszą około 6 groszy Pl.)

Podług wiadomości odebranych w Norfolk w Ameryce północney przez okręt przybyły z Pernambuco, rozchodziła się tam wieść, iż w południowych częściach Brazylii wybuchły rozruchy; i że tak z Pernambuco iak i innych mieysc miały woyska odebrać rozkaz do wyruszenia tamże.

Hiszpaniia.

Gazety Francuzkie dochodzące do d. 19. Listopada nie zawieraią nic nowszego z Madrytu, oprócz wiadomości z d. 7. Listopada. Konstytucyionista donosi, iż Król spodziewany był w Madrycie na d. 8.; w Avila mieście, oddalonem od Escurialu o pół trzeciey do trzech mil, aresztowano dużo osob.

Przez nadzwyczayną sposobność otrzymano w Paryżu wiadomość, że Stany (Cortes) zamknęły posiedzenia swoie na d. 9. Listopada i zaprowadziły deputacyię nieustaiącą, która podtenczas aż do następnego posiedzenia Stanów ma zostawać w Madrycie. Król nie był osobiście obecny na tey uroczystości, lecz, iak Konstytucyia chce mieć na taki przypadek, kazał zastąpić siebie przez Prezydenta. Gazeta Rządowa z d. 10. donosi, że Król słaby iest w Escurialu.

Naynowsze wiadomości z Madrytu z dnia 14. Listopada umieszczone w gazetach Paryzkich z d. 24. t. m. donoszą, iż Król przyszedł zupełnie do zdrowia ze słabości katarowey, na którą zasłabł w Escurialu; atoli niepowrócił ieszcze do Madrytu.

O to iest dosłowna treść wyroku względem Cudzoziemców i ich własności, wydanego przez Stany (Cortes) a sankcyionowanego przez Króla: „Artykuł 1. Ziemia Hiszpańska iest nienaruszonym przytułkiem dla obcych osób i obcego maiątku, chociażby te miały swoie zamieszkanie w Hiszpanii lub gdzie indziey, iak dalece poważać będą polityczną ustawę Monarchii i inne prawa, któremi rządzeni są Hiszpanie. Artykuł 2. Rozumie się, iż dozwolenie na takie miasta wolne niepowinno sprzeciwiać się układom istnieiącym pomiędzy Hiszpanami i innemi Mocarstwami, iednak, ponieważ polityczne mniemania nie mogą bydź uważane iako obięte temi układami, zatem oświadcza się, iż cudzoziemcy prześladowani za polityczne mniemania, znayduiący się w Hiszpanii, nie będą mogli bydź wydani przez Rząd, ieżeli nie są obwinieni o zbrodnie przewidziane w wspomnionych układach. Artykuł 3. Osoby i maiątek ich, obięte w poprzedzaiącym artykule, używać będą tey saméy opieki, iakiey nadaią prawa Hiszpanom i ich własności. Artykuł 4. Namieniona własność Cudzoziemców nie może bydź onym w czasie woyny pod pozorem repressaliów lub z innego iakiego powodu konfiskowana, zagrabiona lub odięta, wyiąwszy przypadek, gdyby własność ta należała do Rządu będącego w woynie z Hiszpaniią lub iey sprzymierzeńcami."

Konstytucyionista Paryzki z d. 20. z. m. donosi, iakoby Stany przed rozeyściem się, na wniosek P. Martinez de la Rosa iednogłośnie postanowiły, aby ze względu nadzwyczaynych okoliczności, w których znayduie się Oyczyzna, pozostało się na teraz w Madrycie trzy czwartych części członków Stanów (Cortes).

W nocy z dnia 11. na 12. Listopada, goniec pocztowy iadący z Madrytu do Baionny napadnięty został między Miranda i Vittoryią od 12 uzbroionych ludzi, którzy zabrawszy wszystkie listy urzędowe i prywatne, zatrzymali pierwsze, drugie zaś posłali do Vittorii i tam kazali oddadź ie na pocztę.

List z Irunu z d. 13. Listopada umieszczony w Dzienniku Paryzkim, donoszący powyższą wiadomość dodaie: „Położenie nasze polityczne sprawia mocne obawy. Zdarzenie, o którem na początku listu mówiliśmy, może podadź wyobrażenie o rozruchach, których poczynaią się obawiać mieszkańcy naszey Oyczyzny. Wiele zbroynych kup przeciąga różne prowincyie. Wielka część niezmiernie uszkodzonych Duchownych przez ostatnie uchwały Stanów (Cortes), stara się wszelkiemi siłami zrządzić straszną oppozycyię, a bóy pomiędzy obiema stronictwami mógłby mieć straszne skutki."

W nocy z d. 9. na 10. Listopada zaszły mocne rozruchy w Valencyi. Pomnik Konstytucyyny został wywrócony. Kupa wściekła pospólstwa wołała zemsty i obwiniała Arcybiskupa, iż on iest sprawcą tego antypatryiotycznego zamachu; przekładano nawet, aby w domu iego własnym wieyskim został aresztowany. Tymczasem wszczął się mocny spór między puszkarzami będącymi na załodze w twierdzy i żołnierzami milicyi roszczącymi sobie prawo do odbywania tey służby. Oczeku-

iemy z niecierpliwością bliższych wiadomości względem tego wypadku.

Gazeta Universal donosi, iakoby Król po wysłuchaniu Rady stanu skazał wspomnionego Arcybiskupa na wygnanie z powodu drukowanego przedstawienia, w którem tenże Prałat ogłosił się przeciwko wielu wyrokom Stanów (Cortes) sankcyionowanym przez Króla. Gazety Madryckie Rządowe nic o tem iednak nie namieniaią.

Hiszpańskie gazety z d. 15. Listopada zawieraią nieiakie obiaśnienia względem wypadków w Avila. Podług tych gazet, *Xefe politico* (Prefekt) tego miasta, dowiedziawszy się, iż nieiaki Garrido miewa potaiemne schadzki z byłem dowodzcą kup zbroynych (Guerillas) Moralesem, kazał onemu stawić się i rozpoczął z nim badanie; wyznał on, iż rzecz o to idzie, aby wiele niechętnych stronnictwo zgromadzić i przywrócić Władzę Rządu nieograniczonego. Morales otrzymał w tym celu 400,000 realów. Zeznania te odesłano Ministrowi Spraw Wewnętrznych, który ie przesłał Stanom, a te Królowi, z prośbą, aby ile można iak nayprędzey przybył do Madrytu. Król odpowiedział, iż słabość iego nie dozwala mu opuszczać Escurialu; atoli pochwala on wszystko, co tylko Stany przedsięwezmą do utrzymania formy Rządu, którey poprzysiągł sam bronić. Odpowiedź ta zaspokoiła Stany; przedsięwzięły one potrzebne środki; aresztowano Kanoników: Chacon i Suarez, Chyrurga Canora, żonę Moralesa, Officera Licache i wielu podofficerów. Morales ratował się ucieczką, rownie i iego ajent użyty do namawiania, Wawrzeniec Huete, który niedawno przed tem widziany był w Madrycie. Spisek ten odkryto przypadkiem. Stryy Moralesa odebrawszy wiadomość, że były Pułkownik Morales zebrał 400 ludzi z pułku iazdy Bourbon w Santa Cruz, iechał tamże z Avila, gdzie wszystko przygotował. W drodze napotkał on oddział 50 iazdy, śledzących 10 ludzi zbiegłych dawniey z pułku; maiąc ich za współuczestników powstania wpadł im sam w ręce. Zanim wiadomość ta doszła do publiczności trwożono się mocno w Madrycie. Rozchodziła się wieść, iż Morales na czele 30 a podług innych na czele 10 iezdzów ogłosił przeciw-rewolucyię w Avila; że w Mancha pokazał się nieznany korpus iazdy; iż ułożono zaprowadzić nowe Ministeryium, i że proiekt ten podpisano w przeciągu 24 godzin i t. d. Tymczasem doszła wiadomość na d. 7., że Morales zbiegł, i że Hrabia Abisbal przedsięwziął wszystkie środki przeciwko tegoż stronnikom. P. Carro, który miał bydź przeznaczony na nowego Ministra Skarbu, otrzymał uwiadomienie od Ministeryium, oddalaiące go od Dworu. - Na d. 8. mianowały Stany 15 Kommissyy, które pod czas oddalenia się Stanów trudnić się maią rożnemi proiektami. Tym sposobem pozostanie około 80 Członków Stanów (Cortes) w Madrycie, a wszyscy, którzy stanowili większość głosów.

Wyspa S. Heleny.

List pisany przez mieszkańca S. Heleny, zawiera co następuie: „Nic dla mnie przyiemnieyszego iak bydź na straży u Bony (Buonapartego), Widziałem go niedawno wyieżdzaiącego. Marszałek Bertrand iechał przodem na siwym koniu, za nim Buonaparte, obok tego Lady Bertrand, a Hrabia Monthelon i mały orszak z tyłu. Buonaparte utył niezmiernie a twarz nabrzmiała mu nieprzyiemnie. Teraz wychodzi częściey iak pierwey, głownem iego zatrudnieniem iest pisanie. Od nieiakiego czasu pracuie nad krytyką wodzów starożytności. Wielkie ma ukontentowanie w małym ogrodku założonym przez siebie i iak Londyńczyk, który nie wiele umieścić może w szczupłym obwodzie ozdobił go suto stawami, rzeczkami, gaikami, grotami, i t. d. Mieysce to iest świętem, do którego nie może się nikt zbliżyć. Niedawno zastrzelił on własnemi rękami biedną krowę, która przełamawszy ogrodzenie ziadła mu rośliny. — Podobnież nie wolno nikomu zbliżyć się do mieszkania iego bez pozwolenia Gubernatora lub Admirała; nawet bez paszportu Jenerała Adjutanta nie może cudzoziemiec opuścić miasta James-Town, ani wsiadać na okręt bez towarzyszenia Officera. Ciepłomierz pod czas naywiększego gorąca dochodzi rzadko 73 stopni (180 R.) w mieście często nad 90 (250 R.) zwyczaynie zaś do 83—84; teraz zas w ogolności stoi między 60 i 63.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Podług listów prywatnych Londyńskich z d. 10. z. m. wieczorem, ponowione nadzieie dobrowolnego zagodzenia sporu z Królową podniosły znacznie papiery funduszowe a 3 procentowe konsolidowane kupowano dnia tego po 69; atoli nie potwierdza się, żeby nastąpić miało poiednanie z Królową.

Francyia.

Z Paryża d. 17. Listopada. — Król JMść z powodu uroczystości urodzin obchodzonych w 66go roku życia swoiego, przyymował dzisiay rano życzenia wszystkich Xiążąt i Xiężniczek Domu Krzlewskiego, pozniéy Wielkich Dignitarzów Państwa, Marszałków, Jenerałow, Officerów Sztabowych i t. p. Po czém pracował Król Jego Mość z Xięciem Richelieu i Xięciem Talleyrandem.

O to są bliższe szczegoły nieszczęsnego wypadku, który się wydarzył byłemu Ministrowi Marynarki P. Decrés w nocy z d. 22. na 23. z. m. w pałacu iego w Paryżu, iak to Dziennik rozpraw z d. 24. donosi:

„Xiąże Decrés onagday we Srodę o wpół do 12téy w nocy, przybył do domu z małżonką swoią i corką z teatru zwanego Francuzkim, i iak zwyczaynie zastał swoiego szatnego w przedpokoiu nań czekaiącego. Położył się w łóżko, a szatny udał się do swoiego pokoiu będącego nad pokoiem Xięcia. Około 2. godziny woń mocna spalonéy bielizny obudziła Xięcia, która wnet zamieniła się na woń prochu. Słysząc szmer, iakby zapalonego luntu, usiadł na półspiący w łóżku, iuż się był podniosł, gdy usłyszał wystrzał podobny z 3 funtowego działa. Xiąże skoczył na stronę przeciwną łóżka, a w kilka sekund usłyszał powtórny wystrzał podobny tamtemu. Łóżko było w płomieniach, zwierściadło stłuczone, meble poprzewracane. Naprożno wołał Xiąże szatnego, ten odpowiedział mu, iż wysadzony został w powietrze. „I ia równie!“ zawołał Xiąże, „iestém raniony; przybądź ugaś ogień!“ — „Zginąłem“, rzekł szatny, wyrażaiąc rozpacz“, a prawie w téy saméy chwili znaleziono go na ulicy zepchniętego z wysokości 40 stop; krzyczał przeraźliwie, a zapytany odpowiadał, iż porwany od ludzi i zstrącony został oknem.“

„Tymczasem Xiążęcia Decrés, który opiekł sobie uda i prawę rękę otoczyli służący, tych natychmiast rozesłał za chyrurgiem, pompierami i kommissarzem policyi. Tymczasem ugaszono pożar w iego pokoiu.“

„Pompiery znaleźli w materacu trzy paczki prochu, dwie napełnione były funtem iedna zaś pół funtem prochu. Paczki te zapalone były luntem, którego koniec był przy drzwiach bocznych.“

„Przeciwko owemu szatnemu śmiertelnie choremu, a który może dzisiay umarł, tyle pokazało się podeyrzenia, że Prokurator kazał go wziąść i zanieść do szpitala *de la Charité*. P. Roux i P. Rocher wraz z Kommissarzem policyi przepędzili całą noc w pałacu Xięcia. P. Jacquinot de Pampelune (Prokurator Królewski) przybył około godziny 3. i kierował potrzebném śledztwem.“

„Xiąże uratowany został cudem. Strach i pogrążenie Xiężnéy i iéy młodszéy corki nie iest do wyrażenia. Siostra iéy, małżonka Marszałka Suchet, i Marszałek sam, którzy obadwa wystrzały ze swoiego pałacu szłyszeli, natychmiast przybyli na pomoc a mocno dotknięci tym wypadkiem całą noc przepędli przy Xięciu; iest on mocno chory lecz nie ma obawy o iego życie.“

„Szatny ow był więcéy iak lat sześć w służbie iego; zdawał on się niezmiernie kontent tak z swoiego Pana iak Xiąże z niego, który go swoim udarzył zaufaniem.“

Włochy.

D. 9. Listopada przybyła eskadra Tunetańska złożona z osmiu okrętów woiennych do portu w Livorno. Głownym zamiarem iéy przybycia ma bydź uwolnienie korwetty Tunetańskiéy, która od dawna stoi w tym porcie i obawia się wypłynąc z obawy Algierczyków.

Prussy.

Z Berlina z d. 28. Listopada. — Król Jego Mość przybył na d. 25. b. m. o godzinie 6téy wieczorem z Oppawy do Stolicy tuteyszéy.

Turcyia.

Od dawnego czasu nie ma W. Porta pewnych wiadomości o postępie woyska posłanego do pokonania Ali Baszy Janiny, który zamknąwszy się w swoim zamku, niszczy wszystko w koło siebie i oblegaiącym zrządza ciągle szkody, iakie tylko sobie wystawić można. —

Słychać z niepewnych wiadomości, zasadzaiących się na powieści zbiegów, którzy znaleźli sposoby opuścić ową twierdzę, że Ali Basza opuszczony od swoich krewnych pobliższych, podzielił wszystkie swoie skarby, nawet swoy liczny Harem i swoie niewolnice pomiędzy tę małą liczbę woyska, które go ieszcze otacza.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.